

KINGA STRYCHARZ-BOGACZ

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

PRZEJAWY LUDOWEJ POBOŻNOŚCI W POLSKIM NURCIE PASYJNYM

Pojęcie ludowej pobożności można spróbować zdefiniować na podstawie przeprowadzanych badań terenowych i towarzyszących im obserwacji. Ludowa pobożność to autentyczne przeżywanie religijności zarówno w sposób zorganizowany w czasie liturgii czy nabożeństw pozaliturgicznych, jak również w życiu prywatnym. Tworzy ona swoistą „liturgię ludową”, którą w dużej mierze kształtuje ludowa wizja świata. Ze wspomnianych obserwacji wynika, że pobożność ludowa przenika codzienne życie prostego ludu, który jednak często nie pojmuje doktryny religijnej, więc na swój sposób interpretuje prawdy wiary chrześcijańskiej. Dzięki temu wytworzyła się swoista ludowa świadomość religijna przejawiająca się w konkretnych praktykach pobożnościowych, które zostały zaaprobowane przez Kościół i z czasem zasymilowały się z katolicyzmem.

Warto zauważyć, że już od początków chrześcijaństwa pobożność ludowa funkcjonuje równolegle do pobożności liturgicznej. Niewątpliwie fakt odprawiania liturgii po łacinie, niezrozumiałej dla ogółu wiernych, stanowi istotny powód tego podziału. W okresie od XVII do XIX wieku dokonywano licznych prób dostosowania liturgii do potrzeb jej uczestników oraz wprowadzenia języków narodowych do czynności i modlitw liturgicznych. Niemniej dopiero w XX wieku Sobór Watykański II dokonuje reformy liturgii. Istotne jest również to, że zwyczaje ludowe, niezależnie od powszechnej praktyki, kształtują się w swoisty sposób w poszczególnych regionach Polski. Sobór Watykański II zauważa to zjawisko i sprzyja pobożności ludowej – stąd zaleca, aby zwyczaje lokalne wprowadzić do liturgii Kościoła Powszechnego¹. Podobnie *Dyrektorium o pobożności ludowej w liturgii*² ma na celu wykazać praktyczne zastosowanie zasad, jakie kształtują wzajemne relacje między liturgią i ludową pobożnością. Jest to istotne z tego względu, iż kulturotwórczy wymiar pobożności ludowej wykazuje bezpośrednio i pośrednio związki z obrzędami kościelnymi, tak liturgicznymi jak i pozaliturgicznymi.

Okres średniowiecza odegrał istotną rolę w kształtowaniu religijności na ziemiach polskich, a towarzyszące mu przemiany miały kulturotwórczy wpływ na

¹ S. Hartlieb, *Polskie zwyczaje w odnowionej liturgii*, „Ateneum Kapłańskie 78(1972), s. 444.

² Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej w liturgii*, Poznań 2003.

życie ówczesnego społeczeństwa i ukierunkowały dalszy rozwój religijnej kultury ludowej. Religijność w wiekach średnich skupiała się na pobożności eucharystycznej, pobożności pasyjnej oraz oddawaniu czci Najświętszej Maryi Pannie. Należy jednak zauważyć, że krzyż i związana z nim Męka Pańska zajmowały znamienne miejsce już w duchowości wczesnochrześcijańskiej. Niemniej patrystyczny bolesny wymiar pasyjności miał kontynuację w radości zmartwychwstania, podczas gdy w pobożności średniowiecznej sam krzyż zachował swoje centralne miejsce, zaś główna uwaga skupiała się na osobie Ukrzyżowanego Chrystusa. Odnalezienie relikwii Krzyża świętego i jego podział na mniejsze części znacząco wpłynęły na rozwój kultu krzyża i przyczyniły się do powstania nabożeństwa ku czci relikwii Krzyża św. w Jerozolimie³.

W IX-X wieku, w kręgach zakonnych nabożeństwo do krzyża miało charakter dewocyjny. W miarę rozwoju chrześcijaństwa kult krzyża znalazł też swoje miejsce w obrzędach ludowych – stąd ściany domów znaczone krzyżem dla ochrony przed nieszczęściem, a także stawiano krzyże na terenach misyjnych jako należących do chrześcijaństwa, bądź na brzegach rzek dla wskazania miejsca głoszenia słowa Bożego czy udzielania sakramentu chrztu. Od XIII wieku krzyże jako symbol męki i cierpienia Zbawiciela stawiano przy drogach i na polach dla większego poczucia *sacrum*, co zarazem sprzyjało rozkwitowi nabożeństw i ludowych śpiewów religijnych. W pobożności ludowej znak krzyża pojawiał się w legendach o świętych, jak np. św. Wojciech, św. Franciszek z Asyżu czy św. Kinga. Nastąpił również rozkwit kazań pasyjnych oraz powstawały modlitwy i nabożeństwa pasyjne autorstwa św. Bonawentury, początkowo śpiewane w kościołach, a do XVI wieku odmawiane jako wyraz prywatnej pobożności⁴.

Bezpośrednio związane ze średniowiecznym nurtem pasyjnym jest *Czterdziestogodzinne nabożeństwo*⁵ z początku XIII wieku. Jego ideą jest adoracja Najświętszego Sakramentu, trwająca nieprzerwanie przez 40 godzin lub 3 dni z przerwami nocnymi od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty w południe, jako nawiązanie do spoczynku w tym czasie Ciała Pańskiego w Grobie. W XVI wieku praktyka ta rozpowszechniła się w całym Kościele zachodnim, również w Polsce, a z czasem sprawowano ją w sposób ciągły w kolejnych świątyniach – stąd przerodziła się w adorację wieczystą. Obecnie, nadal praktykuje się długotrwałą adorację, jednak bez konieczności utrzymania 40 godzin nabożeństwa.

Warto też wspomnieć o średniowiecznych dramatach liturgicznych, z których powstały m. in. misteria pasyjne jako naturalne dopełnienie liturgii w oparciu o własną ludową inwencję. Ich podstawę stanowiły liczne sceny ewangeliczne,

³ J. J. Kopeć, *Męka Pańska w religijnej kulturze polskiego średniowiecza*, „Opera Philosophorum Medii Aevi – textus et studia”, 3(1975), s. 66-67.

⁴ J. J. Kopeć, *Nurt pasyjny w średniowiecznej religijności polskiej*, w: H. Wojtyńska, J. Kopeć (red.), *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, Lublin 1981, s. 40-48.

⁵ W. Schenk, *Czterdziestogodzinne nabożeństwo*, w: R. Łukaszyk i in. (red.), *Encyklopedia Katolicka*, t. 3, Lublin 1995, kol. 923.

które miały dramatyczny charakter z uwagi na to, iż lud nadawał im własną fabułę. Co więcej, lud nie rozgraniczał tych praktyk od liturgii posiadającej o wiele większą wartość i postrzegał je jako nierozdzielną z nią całość. Oddziaływanie przejmujących wydarzeń Wielkiego Tygodnia na wyobraźnię twórczą anonimowych autorów zaowocowało powstaniem m. in. *Dialogu o męce pana naszego Jezusa Chrystusa na Niedzielę Palmową* czy *Dialogu o Zmartwychwstaniu pana naszego Jezusa Chrystusa*⁶.

Ze średniowiecznymi misteriami pasyjnymi wiąże się geneza straży grobowych trzymanyh przy Grobie Pańskim przez *bożogrobców*, tj. strażników tego wyjątkowego miejsca. Zostali oni sprowadzeni do Miechowa w 1169 r., gdzie zgodnie z regułą zakonu rokrocznie wznosili niezwykle okazały Grób Chrystusa i trzymali przy nim wartę dla upamiętnienia straży rzymskiej, strzegącej Grobu Pańskiego⁷. W XII i XIII wieku bożogrobcy, zwani również miechowitami, stali na czele polskich zakonów i mimo narastających społeczno-politycznych wpływów innych zgromadzeń, z powodzeniem prowadzili swoją działalność przez ponad 500 lat, szerząc kult Męki Pańskiej i Grobu Bożego. Wielkanocna liturgia sprawowana przez miechowitów na wzór nabożeństwa przy jerozolimskim Grobie Pańskim, została przez ich zakon rozprzestrzeniona na całym polskim terytorium i zatwierdzona w XVIII wieku przez Stolicę Apostolską. Znaczenie miechowitów było tym większe, że filie ich klasztoru rozwijały działalność duszpasterską i samarytańską w wielu parafiach 4 polskich prowincji: Wielkopolskiej, Mazowieckiej, Małopolskiej i Przemyskiej⁸. I tak np. Bożogrobcy z Przeworska krzewili kult Męki Pańskiej razem z tamtejszym bractwem Grobu Chrystusowego. W każdą niedzielę w okresie od Wielkanocy do końca roku kościelnego uczestniczyli we Mszy św. wotywniej o Zmartwychwstaniu Pańskim, co miesiąc procesyjnie udawali się do Grobu Bożego oraz odmawiali w kościele bądź w domu *Godzinki o Grobie Pańskim*. Natomiast w wielkopostne niedziele po południu odprawiali *Czterdziestogodzinne nabożeństwo*. Odmawiali również *trienne* (rozważania o trzech dniach, gdy Chrystus leżał złożony w grobie) i *koronkę o Grobie Chrystusa* (rozważania następujących 5 tajemnic: Zdjęcie z krzyża, Namaszczenie Przenajświętszego Ciała Pana Jezusa, Straż przy Grobie, Zstąpienie do piekieł, Zmartwychwstanie)⁹.

Obrzędy paschalne sprawowane w ośrodkach bożogrobców wpłynęły na powstanie średniowiecznych dramatów liturgicznych, głównie Ostatniej Wieczerzy, pogrzebu Chrystusa, nawiedzenia Grobu Bożego i Rezurekcji, przejętych następnie i upowszechnianych przez inne zgromadzenia zakonne. Dramatyzacja obrzędów

⁶ K. Ruszel, *Lasowiaci*, Rzeszów 1994, s. 141.

⁷ Hasło: *Straże Grobowe*, w: B. Ogródowska (red.), *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce. Mały słownik*, wyd. II, Warszawa 2001, s. 197.

⁸ Szerzej na ten temat pisze F. Mróz, *Sanktuaria i kaplice Bożego Grobu w Polsce*, „Peregrinus Cracoviensis” 8(2000), s. 79-114.

⁹ Z. Rolski, *Kult Grobu Chrystusowego w dawnym kościele bożogrobców obecnie parafialnym w Przeworsku*, Lublin 1988, s. 23-25 (maszynopis w Arch. KUL).

wyrażona była w rozdawaniu prezentów po wielkoczwartkowym obmyciu nóg, we wspomnianym obrzędzie towarzyszącym złożeniu Chrystusa w grobie wraz z przeniesieniem tam figury Chrystusa oraz w grze pięciu kleryków – trzech przebranych za niewiasty nawiedzające grób i dwóch przebranych za aniołów w białych szatach, ze świecami w dłoniach – prowadzących ze sobą śpiewny dialog¹⁰.

Innym średniowiecznym przejawem ludowej pobożności w polskim nurcie pasyjnym była działalność bractw przy kościołach zakonnych. Bractwa stanowiły swoiste grupy wyznaniowe, a jednocześnie kontrolowały wierzenia i praktyki religijne środowiska katolickiego, w którym działały¹¹. Władze kościelne sprawowały nadzór nad każdym bractwem, powołując je formalnym dekretem oraz ustanawiając jego statut i zarząd. Celem tych stowarzyszeń religijnych było uczestnictwo w publicznym kulcie Kościoła, ewangelizacja, otwartość na bliźnich i działalność charytatywna, a także propagowanie prawd wiary i pogłębianie życia religijnego członków bractwa¹². Kult pasyjny propagowały m. in. Arcybractwo Drogi Krzyżowej, Arcybractwo Oblicza Jezusa, Arcybractwo Serca Jezusa Konającego i Współbolejącego Serca Maryi czy Arcybractwo Męki Pańskiej¹³. Przez kolejne stulecia te, jak i inne liczne bractwa działały na całym terytorium ówczesnych ziem polskich, natomiast w okresie międzywojennym wiele z nich włączono do Akcji Katolickiej. Po wojnie, mimo wyjątkowo niesprzyjających warunków polityczno-społecznych, niektóre przetrwały i działają nadal. Przykładem jest Arcybractwo Męki Pańskiej czyli Arcybractwo Dobrej Śmierci o ponad 400-letniej tradycji. Dzisiaj tworzy je kilkanaście osób obojga płci, m. in. artyści, urzędnicy, rzemieślnicy czy robotnicy. Natomiast dawniej zrzeszało ono magnatów, kupców oraz zwykłych mieszczan czyli osoby świeckie, dążące do uświęcenia się poprzez gorącą miłość Ukrzyżowanego Zbawiciela i przez rozważanie Jego męki. Członkowie tego stowarzyszenia dawniej dbali o pochówek ofiar zarazy, a w czasach późniejszych opiekowali się chorymi i świadczyli usługi pogrzebowe. Działali charytatywnie, wspierając więźniów duchowo i finansowo, natomiast w Wielką Środę i Wielki Czwartek organizowali swoistą celebrację religijną, podczas której wykupywali więźniów skazanych na śmierć.

Arcybractwo Męki Pańskiej wypracowało własne formy nabożeństw pasyjnych, tj. Nabożeństwo XV stopni Męki Pańskiej, które wraz z towarzyszeniem wiernych odprawiano głównie w wielkopostne piątki w lokalnej kaplicy Męki Pańskiej. Członkowie Arcybractwa w ramach swoich modlitw pasyjnych śpiewali również *Gorzkie żale* oraz *Litanie o Męce Pańskiej* W Wielki Piątek natomiast Ar-

¹⁰ H. Piwoński, *Bożogrobcy*, w: F. Gryglewicz i in. (red.), *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, Lublin 1995, kol. 882.

¹¹ J. Keller, W. Kotański, W. Szafranski (red.), *Zwyczaje, obrzędy i symbole religijne*, Warszawa 1974, s. 460.

¹² J. Flaga, *Rola i funkcje bractw religijnych w Polsce XVII i XVIII wieku*, w: J. Bień (red.) *W kręgu wielkopostnej pobożności i bractw religijnych*, Lublin 2007, s. 59-77.

¹³ K. Kuźmak, *Arcybractwo*, w: F. Gryglewicz i in. (red.), *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, Lublin 1995, kol. 892.

cybractwo procesyjnie nawiedzało 7 kościołów krakowskich¹⁴, a w każdym głoszono kazania przy Grobie Bożym, zaś członkowie Arcybractwa śpiewali *rotuły o Męce Pańskiej*. W Wielką Sobotę o północy Arcybractwo sprawowało procesję rezurekcyjną. Towarzyszyła jej gra skrzypiec, trąbek i dźwięk kotłów oraz śpiew *Litanii do Wszystkich Świętych* i śpiew *rotuły o Zmartwychwstaniu Jezusa*.

Krzewienie kultu pasyjnego nie tylko sprzyjało propagowaniu pieśni wielkopostnych czy powstawaniu i rozwojowi rozmaitych nabożeństw pasyjnych, ale także inspirowało ludowe praktyki pobożnościowe. Zgodnie z wielkopostnym duchem pokuty i w celu pogłębienia swojej pobożności poddawano się umartwieniom cielesnym, a czyniono to przez świadome publiczne biczowanie się. Te ascetyczne praktyki uprawiali biczownicy, których zrzeszały bractwa niezależnie od ich stanu, statusu społecznego i majątności. Biczownicy działali przez cały okres Wielkiego Postu, głównie w wielkopostne piątki, kiedy gromadzili się na procesje kapników¹⁵ gorliwie biczując się oraz śpiewając psalmy pokutne, jak również dokonywali publicznej chłosty w wielkopostne soboty oraz od Wielkiej Środy do Niedzieli Zmartwychwstania. Procesje kapników nawiązujące do męczeństwa Chrystusa w drodze na Golgotę miały wyjątkowo realistyczny charakter, gdyż biczowano się masakrując do krwi swoje ciała – stąd w połowie XVIII wieku definitywnie zaprzestano ich praktykowania. Natomiast do czasów współczesnych przetrwała nazwa wielkopiątkowego zwyczaju określanego jako *boże rany*¹⁶, który odnosił się do praktyk biczowników. Ten szczególnie przejaw ludowej pobożności pasyjnej polegał na tym, że rodzice uderzali różgami swoje dzieci podczas wypowiedzenia do nich słów suplikacji *Któryś za nas cierpiął rany*.

Znamienne jest, iż z jednej strony polska pobożność ludowa kształtowała się i utrzymywała wraz z powstającymi od XV wieku jednostkami administracji kościelnej tj. parafiami, które obejmowały swoim zasięgiem zazwyczaj kilka wsi lub mniejszych miejscowości. Z drugiej natomiast, odnosząc się do publikacji Jana Stanisława Bystronia¹⁷ należy powiedzieć, iż mimo gorliwości towarzyszącej odbywaniu licznych praktyk religijnych, XVI-wieczny liberalny nurt renesansu podważał sens i cel konkretnych praktyk kościelnych – stąd nie wymagano sumiennego ich przestrzegania. Natomiast oświeceniowe wpływy wolnomyślicielstwa francuskiego uwidoczniły się głównie w wyższej warstwie społecznej, podczas gdy ziemiaństwo, mieszczaństwo i lud rygorystycznie przestrzegali praktyk religijnych, czemu sprzyjał wzrost liczby kościołów parafialnych i klasztornych, zwłaszcza w XVIII wieku. Duży wpływ na rozwój nabożeństw i ludowych śpiewów

¹⁴ Kolejno były to kościoły: katedralny na Wawelu, o.o. Bernardynów, św. Andrzeja, św. Piotra i Pawła, św. Trójcy, Maryji Panny i św. Anny; por. A. Bujak, *Arcybractwo Męki Pańskiej*, Kraków 2007, s. 41.

¹⁵ Procesje kapników gromadziły biczowników ubranych w kapy pokutne.

¹⁶ M. Borejszo, *W kręgu zwyczajów wielkanocnych*, w: M. Borejszo (red.), *Wielkanoc w polskiej kulturze*, Poznań 1997, s. 38.

¹⁷ J. S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce w. XVI-XVII*, t. 1, Warszawa 1960, s. 297.

pasyjnych praktykowanych zarówno w kościele, jak i w domu miał fakt wprowadzenia od drugiej połowie XVII wieku książeczek do nabożeństwa. Należy także wspomnieć o kulcie świętych połączonym z kultem relikwii, który upowszechniał się zwłaszcza w sanktuariach¹⁸. Oddziaływanie tych ośrodków na ludową pobożność było znaczące i niezależnie od różnych spotykanych tam, a nie zawsze akceptowanych przez Kościół działań, kontrreformacja odniosła sukces i religijność ludowa w kolejnych wiekach kształtowała się w pełni katolickim nurcie.

Na uwagę zasługuje ścisły związek polskiej obrzędowości z religią katolicką, a dzięki temu, że w XVII wieku Kościół przyjął i zaadaptował pradawne zwyczaje, lud nie tylko pogłębił swoistą pobożność, ale wręcz utożsamiał polskość z katolicyzmem. Z tych względów w XVIII wieku powszechnym przekonaniem był katolicki rodowód rodzimych zwyczajów, niezależnie od świadomości, że mają one zakorzenienie nierzadko w odległej przeszłości czy nawet czasach przedchrześcijańskich, dlatego wszelkie odstępstwo od tych ogólnie przyjętych norm uważano wręcz za niezgodne z polską tradycją historyczną. Jednocześnie Kościół w dużym stopniu oddziaływał na ówczesną obyczajowość – stąd nastąpiło naturalne połączenie życia religijnego z życiem obyczajowym¹⁹. Należy podkreślić swoisty charakter obyczajowości w XVII i XVIII w., która wprowadzała pewne niewłaściwe wzorce zachowań (jak np. plotkarstwo czy błazenada) na grunt pobożności ludowej, kształtując zarazem wyobraźnię ludową. Niemniej jednak nie zakłóciło to dalszego rozwoju nurtu pasyjnego, gdyż podtrzymywano pasyjne praktyki pobożnościowe w formie nabożeństw, koronek czy różańców pasyjnych. Chrystus cierpiący i Jego miłość stały się motywem przewodnim modlitw wstawienniczych. Prężnie rozwijał się również kult relikwii Męki Pańskiej i mających cudowną moc krucyfiksów.

Znamienne jest, iż pobożność ludowa odzwierciedla duchowe i cielesne pragnienia człowieka, a celebrowane indywidualnie i wspólnotowo modlitwy, śpiewy czy bogata obrzędowość składają się na zróżnicowane i złożone zjawisko, jakim jest kształtowana przez wieki polska kultura religijna. Towarzyszące jej praktyki świadczyły o stopniu pobożności i zaangażowaniu religijnym poszczególnych grup zamieszkujących terytorium Polski. I tak, zgodnie ze spostrzeżeniami Oskara Kolberga, lud bardzo ściśle przestrzegał i wypełniał obowiązujące przepisy religijne, gorliwie uczestnicząc w nabożeństwach, spowiedziach czy postach. Chętnie śpiewano pobożne pieśni oraz nawiedzano z pielgrzymkami kościoły w sąsiednich wioskach jak również rozwijał się ruch pątniczy do odległych miejsc kultu religijnego²⁰. Niewątpliwie cała symbolika Męki Pańskiej pełniła i nadal pełni bardzo istotną rolę w kształtowaniu i wymowie modlitw i śpiewów ludowych. Krzyż Chrystusa stanowi centrum wydarzeń zbawczych, a towarzyszący mu kult religijny wspierają ludowe legendy o Jego pochodzeniu. Swoisty rytuał stanowi pątni-

¹⁸ Zob. Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie XVII-XVIII wieku*, Łódź 1975, s. 139.

¹⁹ Tamże, s. 173.

²⁰ O. Kolberg, *Dzieła wszystkie. Krakowskie. Cz. I, t. 5*, Kraków 1871 (Wrocław 1962), s. 52.

cza praktyka kalwaryjska funkcjonująca zgodnie z przekazaną pradawną tradycją – pielgrzymi, unikając deptania kładki, z której drewna miał być zrobiony krzyż Zbawiciela, przemierzali wyłącznie wpław rzeczkę otaczającą kalwarię, wierząc, że to oczyści ich z choroby i popełnionych grzechów²¹.

Wspomniany ruch pątniczy do kalwarii rozwinął się na początku XVII wieku w związku z zainicjowanym ówczesnie kultem obrazów świętych, nawiedzanych przez pielgrzymów w sanktuariach czy innych miejscach sakralnych. Wraz z budową pierwszej i największej w Polsce Kalwarii Zebrzydowskiej, będącej odzworowaniem autentycznej drogi Chrystusa na Golgotę, zaczęto odprawiać nabożeństwo ku czci Męki Pańskiej. Składały się nań śpiewy, modlitwy i rozważania pasyjne praktykowane przy kolejnych stacjach²². Dość wcześnie, bo w 1611 roku śpiewy zostały zebrane i wydane drukiem w języku polskim i łacińskim dla powszechnego użytku pielgrzymów. Przybywali oni z kraju i zagranicy na nabożeństwa drogi krzyżowej czy na nabożeństwa drózkowe ze śpiewem pieśni kalwaryjskich. Istotny jest fakt, że od 1641 roku w klasztorze kalwaryjskim na stałe znalazł się obraz Matki Boskiej, początkowo zwany Płaczącym, a potem Cudownym obrazem, co zapoczątkowało równoległy z kultem pasyjnym kult maryjny. Pątnicy nawiedzają to sanktuarium przez cały rok, niemniej Wielki Post (głównie Wielki Tydzień) to okres, kiedy wyjątkowo liczne grupy pielgrzymów obchodzą dróżki kalwaryjskie Pana Jezusa i Matki Bolesnej oraz biorą bierny bądź czynny udział w wystawianych tutaj Misteriach Męki Pańskiej. Kalwaria Zebrzydowska jest sanktuarium o randze międzynarodowej i jednym z ważniejszych miejsc kultu pasyjno-maryjnego w Polsce (800 tysięcy pątników rocznie). W 1999 roku Sanktuarium to wpisano na listę Światowego Dziedzictwa Kultury i Natury, zaś w roku 2000 uznane zostało za pomnik historii Polski.

Wartość wspólnego pielgrzymowania nadal jest niezaprzeczalna i ogromna z uwagi na możliwość budowania i pogłębiania międzyludzkich więzi. Dawniej (od połowy XIX wieku) oznaczało masową manifestację wiary i polskości, jak również proklamowanie swojej tożsamości narodowej bądź etnicznej. Kalwaryjski ruch pątniczy ma swoją specyfikę, którą warunkują rozbudowane nabożeństwa drózkowe i wielozwrotkowe pieśni kalwaryjskie. Poza tym, pielgrzymowanie jako przejaw pobożności ludowej jest również czynnikiem kulturotwórczym dzięki nabywaniu druków ulotnych z tekstami pieśni kalwaryjskich, które śpiewane są po powrocie w rodzinnych parafiach pielgrzymów oraz prywatnie w domach. Z etnomuzykologicznego punktu widzenia niewątpliwą zaletą jest stykanie się lokalnych pieśni kalwaryjskich z repertuarem ludności pątniczej, co powoduje naturalne przenikanie się elementów religijnej kultury muzycznej. W efekcie rozwija

²¹ M. Zowczak, *Chrystus w Biblii ludowej*, w: E. Sykuła (red.), *Pasja według Pasierba*, Lublin 2004, s. 461.

²² Czasami nabożeństwu ku czci Męki Pańskiej towarzyszyło dobrowolne biczowanie się mężczyzn.

się wariabilność, tak muzyczna jak i tekstowa, świadcząca o ogromnym bogactwie religijnych śpiewów ludowych.

Pieśni kalwaryjskie są nośnikiem kultu pasyjnego. Wykonywane na Kalwarii stały się śpiewami obrzędowymi, w których przejawia się sposób przeżywania Męki Pańskiej – stąd emanuje z nich swoista ludowa pobożność, pełna głębokiego współodczuwania męczeństwa Chrystusa i cierpienie Jego Matki. Wśród typowo kalwaryjskich śpiewów można wymienić wielozwrotkowe pieśni jak np. *Wielka to miłość Boga Ojca była, Już wychodzę w drogę mąk śmierci Jezusa czy Uważ pobożny człowiecze u siebie*, które związane są z obrzędowością kalwaryjską. Warto podkreślić, że śpiewy kalwaryjskie funkcjonują w tradycji pisanej i ustnej, a to współistnienie tradycji decyduje o ich obliczu. Dokonując stosownych zestawień i porównań można próbować dowieść, na ile zapis śpiewnikowy jest tożsamy z tradycją ustną, a na ile stanowi tylko drukowane źródło funkcjonujące równolegle do praktyki wykonawczej.

Szczególnym miejscem współprzeżywania Męki Pańskiej były powstające od XVII wieku inne liczne kalwarie, drogi krzyżowe czy ścieżki Pana Jezusowe, które idealnie współgrały ze swoistą pobożnością barokową, łączącą ruch, wizję i dramat teatralny. W XVII i XVIII wieku powszechne były codzienne poranne medytacje pasyjne oraz odprawiane w wielkopostne piątki Msze święte wotywnie za zmarłych. Propagowano również nurt pokutno-pasyjny, którego celem była świadoma asceza w duchu łączności z cierpieniem Jezusa, a umartwieniom poddawali się zarówno zakonnicy, jak i osoby świeckie np. arystokratki poprzez biczowanie się czy spanie na podłodze.

Nurt pasyjny reprezentowały również ludowe nabożeństwa pozaliturgiczne. Wśród nich można wymienić wyrosłe ze średniowiecznych misterii *Pasje*, które przyjęły się również w kościołach wiejskich, a z początkiem XVIII wieku – typowo polskie nabożeństwo *Gorzkich żali* z kazaniem pasyjnym²³. Należy wspomnieć, iż *Gorzkie żale*, rozkrzewione przez bractwo św. Rocha, rozpowszechniały się na ziemiach polskich dość nierównomiernie i w różnych dziesięcioleciach XIX wieku. Wynikało to z braku respektowania zaleceń władz kościelnych, co sprawiło, że jeszcze pod koniec XIX wieku nabożeństwo to nie było odprawiane we wszystkich kościołach i dopiero w XX wieku *Gorzkie żale* zostały w pełni upowszechnione. Podobne okoliczności towarzyszyły rozprzestrzeniającemu się od 1871 roku nabożeństwu *Drogi krzyżowej* i dopiero nakaz prawodawstwa diecezjalnego uczynił je obowiązującym w XX wieku w ramach nabożeństwa parafialnego.

Znamiennym przejawem nurtu pasyjnego była wiara w cudowną moc krzyża jako szczytowego punktu Męki Pańskiej i centrum wydarzeń zbawczych. Fakt ten doszedł do głosu w polskiej religijności XIX i XX wieku, kiedy szczególną czcią zaczęto otaczać figury Męki Pańskiej czy przydrożne krzyże. W ramach pobożności ludowej praktykowano również „leżenie krzyżem” dla wyrażenia różnych

²³ H. D. Wojtyska, *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI – XVIII wieku*, w: H. Wojtyska, J. Kopeć (red.), *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, Lublin 1981, s. 62-76.

postaw (przebłaganie, prośba, adoracja wdzięczność) oraz wierzone w uzdrawiającą moc krzyża, a nawet porównywano śmierć za Ojczyznę ze śmiercią Chrystusa za zbawienie ludzkości. Na przełomie XIX i XX wieku obok pielgrzymowania do miejsc kultu pasyjnego, tj. na liczne kalwarie, nastąpiło wzmożone zainteresowanie Ziemią Świętą, co przejawiało się w liczniejszym nawiedzaniu przez pątników Grobu Pańskiego w Jerozolimie. Poza oczywistym wymiarem religijnym pielgrzymowania i obcowaniem z miejscami uświęconymi męczeństwem Chrystusa, ten przejaw pobożności miał znaczenie kulturotwórcze, gdyż po powrocie do kraju wierni uwieczniali swoje przeżycia spisując je, co następnie publikowano w formie książek, bądź zamieszczano na łamach gazet²⁴. W ten sposób następował utrwalony drukiem przekaz doświadczeń związanych z pobożnością pasyjną.

Pobożność ludowa, do dzisiaj silnie zakorzeniona w naszej tradycji, była mocno kulturowana i bujnie kwitła w poprzednich stuleciach tj. do początku XX wieku²⁵. Wynikało to z podziału diecezjalnego, zgodnie z którym poszczególne parafie obejmowały ogromne obszary terytorialne. Ze względu na często dużą odległość do kościoła czy niesprzyjające warunki pogodowe starsi ludzie nie mogli uczestniczyć w niedzielnych Mszach świętych. Niemniej w niedzielne popołudnia organizowali spotkania, popularnie zwane „rózańcem”; wówczas gromadzili się w domach, gdzie w wielkich izbach i stosownej atmosferze odprawiali nabożeństwa po myśli Kościoła, a następnie śpiewali pieśni i odmawiali modlitwy określone jako „domowe” czy „prywatne”. Mimo że księża nie dopuszczając do oficjalnych nabożeństw takich przejawów pobożności równocześnie ich nie zabraniali, ludzie praktykowali je z namaszczeniem jako ludowe sacrum. Wśród pieśni pasyjnych funkcjonujących w żywej ludowej tradycji znalazły się takie, które szczególnie chętnie i często wykonywane są jako wyraz „prywatnej” pobożności. Można tu wymienić m. in. pieśni *Dobranoc Głowo święta, Wielka to miłość Boga Ojca była czy Pamiętaj człowiecze na Jezusa*, która znana jest zarówno jako śpiew i jako modlitwa *O cudownem Jezusie*, co potwierdza fakt, że pieśni pasyjne stanowiły inspirację dla modlitek ludowych.

Również w czasach współczesnych tematyka pasyjna zajmuje istotne miejsce w pobożności ludowej. Obok nowszych śpiewów o tematyce pasyjnej lud nadal chętnie wykonuje pieśni o wielowiekowej tradycji, które swoją genezę mają w okresie średniowiecza, np. *Krzyżu święty nade wszystko, Króla wznoszą się znamiona* czy *Ojcie Boże wszechmogący*. Wierni powszechnie praktykują rozważania Męki i śmierci Chrystusa wykonując pieśni wielkopostne podczas liturgii, jak też poza kościołem jako wyraz prywatnej pobożności pasyjnej, kiedy śpiewają pieśni pozaliturgiczne czy pozakościelne. Czynią to we wspólnocie gromadząc się na prywatnych spotkaniach modlitewnych, jak również w sposób indywidualny np. w wolnych chwilach wieczorem czy w czasie codziennych prac wykonywanych

²⁴ D. Olszewski, *Motywy pasyjne w religijności polskiej XIX i XX wieku*, w: H. Wojtyska, J. Kopec (red.), *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, Lublin 1981, s. 80-94.

²⁵ F. Kotula, *Znaki przeszłości. Odchodzące ślady zatrzymać w pamięci*, Warszawa 1976, s. 101.

w gospodarstwie. Ludowa pobożność pasyjna wyrażana jest również przez uczestnictwo, głównie w piątki Wielkiego Postu, w nabożeństwach *Gorzkich żali*, *Drogi krzyżowej*, *Godzinek o Męce Pańskiej*, *Litanii o Męce Pańskiej* czy *Koronki o Męce Pańskiej*. Swoisty przejaw ludowej pobożności stanowi też odprawianie nabożeństw pasyjnych poza okresem Wielkiego Postu, np. *Czterdziestogodzinne nabożeństwo* sprawowane w 3 niedziele poprzedzające Wielki Post, bądź odmawianie *Litanii do Męki Pańskiej* w niedzielę zapustną czyli ostatnią niedzielę karnawału.

Należy pamiętać, że czynności nakazane przez liturgię przepisy liturgiczne formułują w sposób ogólny, natomiast konkretna praktyka tych czynności ma zabarwienie w zależności od parafii, regionu czy kraju. Pobożność ludowa wiąże się z oficjalnymi czynnościami liturgicznymi, ale również szeroko wchodzi w życie czyli poza oficjalne przepisy – staje się czynnikiem kulturotwórczym. Działalność kulturotwórcza może mieć różne formy. Pierwszą jest działalność zorganizowana np. bractwa czyli instytucje, które powstały dla podtrzymania jakiegoś kultu. Druga to prywatne upodobania konkretnej grupy ludzi – społeczności parafialnej np. w okresie Wielkiego Postu. Adoracja Grobu Bożego, stawianego dla uczczenia pamiątki złożenia Ciała Pańskiego w grobie, nie jest wpisana w liturgię, niemniej wierni w niej uczestniczą, a przebieg adoracji wynika z lokalnych zwyczajów – stąd w czuwaniu, często trwającym całą noc biorą udział osoby indywidualne oraz grupy parafialne jak róże różańcowe, ministranci czy straż grobowa. Podobnie wypełnienie czasu adoracji śpiewem wynika z lokalnych zwyczajów w pobożności ludowej – pewne śpiewy sugeruje sama liturgia (np. *Krzyżu święty*, *Ludu mój ludu* czy *Wisi na krzyżu*), one są jakby dalszym ciągiem liturgii. Natomiast wykonywanie innych śpiewów wynika z inwencji wiernych, co różnie kształtuje się w poszczególnych parafiach, ponieważ czynnik subiektywny ma tutaj duże znaczenie, np. *Dobranoc Głowo święta*, *Lament serdeczny* czy *Maryja Magdalena w świecie się kochała*. I tak np. wierni podczas adoracji Grobu świadomie łączą śpiewy pasyjne ze śpiewami eucharystycznymi (*Ja wiem w kogo ja wierzę*) czy do Serca Pana Jezusa (*Kochajmy Pana*), przez co pieśni te stają się wielofunkcyjne. W pobożności ludowej spotykamy też łączenie Męki Chrystusa ze śmiercią człowieka, czego wyrazem są pieśni funkcjonujące w ramach obrzędu pogrzebowego, bądź wiążą się z eschatologią, np. pieśń *Jest drabina do nieba*.

Warto też zauważyć, że czynność liturgiczna staje się inspiracją dla pewnych praktyk w pobożności ludowej. Jak pisze Antoni Zoła na temat Adwentu, ma on związek ze słonecznym cyklem – stąd roraty odprawiane są przed świtem w oczekiwaniu na światłość odnoszącą się do narodzenia Syna Bożego. Podobnie jest w okresie Wielkiego Postu, kiedy wielkopiątkowa adoracja Grobu Bożego kończy się nazajutrz przed świtem, a „*nadejście dnia symbolizuje w tym przypadku nadzieję zmartwychwstania po nocy śmierci*”²⁶. Wielogodzinne czuwanie w oczekiwaniu na światło poranka wypełnia śpiew ludowych pieśni pasyjnych, które pozwalają

²⁶ Zob. A. Zoła, *Ludowa tradycja muzyczno-religijna i jej związek z liturgią*, „*Annales Lublinenses pro Musica Sacra*”, 1(2010), nr 1, s. 372.

zgrupowanym wiernym na medytację męczeńskiej śmierci Chrystusa. Sprzyjają temu wielozwrotkowe śpiewy zawierające ludową recepcję treści pasyjnych, wśród których szczególne miejsce zajmuje pieśń *Witaj Matko uwielbiona* z racji, że w Złakowie Kościelnym ma ona aż 160 zwrotek.

Przejawy pobożności ludowej spotykamy w konkretnych okresach roku liturgicznego i w stosunku do konkretnych liturgicznych odniesień. W ludowej recepcji harmonizują ze sobą - cykl chrystologiczny, który wyznacza porządek roku liturgicznego i cykl mariocentryczny, który jest jego uzupełnieniem. Pobożność ludowa kształtując polski nurt pasyjny wyznaczyła Maryi szczególne miejsce - bolejącej Matki i współtowarzyszki cierpienia Syna. Ten dorystyczny wymiar macierzyństwa zawierają maryjne pieśni pasyjne, m. in. *Stała Matka boleściwa, Już Cię żegnam najmilejszy czy O Maryjo, o cóż tak narzekasz*. Przeżycia Maryi niewątpliwie wzbudzają silne emocje w wykonawcach, jak i w odbiorcach pieśni pasyjnych. Podobnie jak inne teksty pieśni pasyjnych, które przedstawiają relacje pomiędzy Bogiem i człowiekiem w wyjątkowo uczuciowy sposób. Kontemplowanie treści pasyjnych tak przez jednostkę, jak i przez wspólnotę wiernych głęboko też porusza ludzką wrażliwość i skłania do empatii, jak w przypadku przepełnionego bólem nabożeństwa *Gorzkie żale* i zawartej w nim przejmującej *Rozmowy duszy z Matką Bolesną*:

- „1. Ach! Ja Matka tak żalona! Boleść Mnie ściska nieznośna, Miecz Me serce przenika.
2. Czemuś, Matko ukochana, Ciężko na sercu strokana? Czemu wszystka truchlejesz?
3. Co mię pytasz? Wszystkam w młodości, Mówić nie mogę z żalości, Krew mi serce zalewa.
4. Powiedz mi, o Panno moja, Czemu blednieje twarz Twoja? Czemu gorzkie łzy lejesz?
5. Widzę, że Syn ukochany, W Ogrójcu cały zalany, Potu krwawym potokiem.
6. O Matko, źródło miłości, Niech czuję gwałt Twej żalości! Dozwól mi z sobą płakać!”²⁷

W polski nurt pasyjny wpisana jest niezwykle bogata doroczna obrzędowość wielkopostna, której przejawy w ludowej pobożności występują wyjątkowo licznie - są to konkretne ludowe zachowania, wierzenia, modlitwy i śpiewy. Ich żywotność jest różnorodna, a warunkuje ją wiele czynników. Niektóre obrzędy zanikły całkowicie, inne są w postaci reliktyw, a jeszcze inne przetrwały dzięki międzypokoleniowemu przekazowi i silnym więzom rodzinnym, które są bezpośrednio odpowiedzialne za przekazywanie i ciągłość tradycji. Warto dodać, iż w rodzinach respektujących wartości tradycyjne, zamieszkujących miasta jak i mniejsze miejscowości czy wsie, istota i symbolika świętowania, zwłaszcza świąt Zmartwychwstania Pańskiego jest dużo bogatsza i w pełni rozumiana²⁸. Niewątpliwie osobiste religijne zaangażowanie poszczególnych członków rodziny sprzyja jej integracji, wpływa na przeżycia wewnętrzne i ubogaca wymiar symboliczny konkretnych zachowań, natomiast „*obrzędowość rodzinna, skierowana ku elementowi sacrum, staje się formą*

²⁷ J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*. Wydanie XXXIV zmienione i powiększone. W. Świerczek (red.), Opole 1973, s. 421.

²⁸ J. Komorowska, *Świąteczna kultura polskiej rodziny*, w: W. Piwowarski, W. Zdanowicz (red.), *Rytuał religijny w rodzinie*, Warszawa 1988, s. 98.

rodzinnej liturgii domowej²⁹. Istotna jest również sama ranga Świąt Wielkanocnych, które z religijnego punktu widzenia uważa się na najważniejszą uroczystość chrześcijańską, niemniej narodziny Chrystusa jako człowieka i Jego Zmartwychwstanie tj. powtórne narodzenie, mimo oczywistej odmienności, są ze sobą zbieżne. Stanowią przykład swoistego przełomu i pojednania symboliki narodzenia i męczeństwa Jezusa, ukoronowanego triumfem powstania z martwych³⁰.

Wśród przetrwałych do dzisiaj przejawów obrzędowości wielkopostnej wymienić można m. in. udratyzowaną procesję Niedzieli Palmowej i zwyczaj związane z poświęceniem palm, bądź zwyczaj zwany pucheroki³¹. Wielkotygodniowa obrzędowość obejmuje wieszanie Judasza³² głównego sprawcę cierpień Jezusa (od Wielkiej Środy do Wielkiego Piątku), obmywanie nóg na znak Chrystusowej miłości (Wielki Czwartek) oraz adorację Najświętszego Sakramentu w „ciemnicy” i Bożego Grobu podczas Triduum Paschalnego, połączoną ze śpiewem i wartą straży grobowej zwaną Turkami bądź Bozogrobcami.

Szczególny przejaw pobożności ludowej w polskim nurcie pasyjnym stanowią bardzo liczne modlitwy, modlitewki czy paciórki, które odmawiane na co dzień przez lud przeniknęły jego sposób postrzegania rzeczywistości. Istota takich ludowych modlitw wielkopostnych polega nie tylko na odmawianiu ich w ściśle określonym liturgicznie czasie czyli w okresie Wielkiego Postu. Głęboko przeżywane przez chrześcijanina misterium zbawcze ma wyjątkową wymowę i nieustannie oddziałuje na bardzo wiele sfer ludzkiego życia, a tym samym modlitwy o tych treściach odmawia się w szczególnie ważnych momentach. Przejawia się w nich autentyczna ludowa pobożność, w której motywy pasyjne korelują z powszednimi doświadczeniami każdego człowieka.

Pokutna modlitewka na Wielki Tydzień (Zanotowana w 1968r. w Gnojnicy, pow. Ropczyce)

Zasnęła była Panna Maryja na Górze Rachelskiej.

Przyszedł do Niej Pan Jezus, zapytał się Jej: Matko, czy śpisz?

Zasnęłam, odrzekła Panna Maryja, aleś mnie Ty, kochany Synu, obudził.

Widziałam Cię w Ogroju obnażonego, od Kajfasza do Piłata prowadzonego.

Na Twoją twarz pluto, sędziowie Cię bili, do słupa kamiennego Cię przywiązali,

Łańcuchami Cię bili, Twoje święte ciało odpadało, włócznią bok przebili,

Wypłynęła krew i woda z boku Twego świętego.

Dziękuję ci, święta ziemko, co mnie nosisz i posiadasz,

a po śmierci do siebie przyciskasz³³.

²⁹ Zob. J. J. Kopeć, *Polska obrzędowość rodzinna w roku kościelnym*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 29(1982), z. 6, s. 110.

³⁰ M. Zowczak, *O wyższości Świąt Wielkanocnych nad Świątami Bożego Narodzenia*, w: M. Kapelus, A. E. King (red.), *Fascynacje folklorystyczne. Księga poświęcona pamięci Heleny Kapelus*, Warszawa 2002, s. 171.

³¹ Pucheroki to chłopcy recytujący rymowanki, w których treści pasyjne splatają się z elementami życia świeckiego.

³² A. Maksymowicz, *Wieszanie Judasza – dawny obrzęd wielkanocny w Kańczudze*, „Lud” 71(1991), s. 89-96.

³³ Kotula, *Znaki przeszłości*, s. 125.

Ludowe modlitwy często opisują bosko-ludzkie relacje, a Męka Pańska ma tutaj bardziej ludzki wymiar, zatem odmawianie rozmaitych modlitw wielkopostnych jest współprzeżywaniem bólu i cierpienia Chrystusa. Teksty tych modlitełek i paciórków, podobnie zresztą jak i wspomniane już teksty ludowych pieśni pasyjnych, ukazują Maryję jako Matkę, która swoje cierpienie złączyła z męczeństwem swojego Syna, ale często Maryja jest też naszą orędowniczką oraz chroni przed nieszczęściem i złem.

Modlitwa

Stoi różyczka kwitnąca do Pana Jezusa widząca.

Widzę Cię, Panie Jezu Chryste, przez kapłańskie ręce, że Cię piastują.

Różyczka się raduje: Raduj się, duszo moja, usta moje.

A ja Ciebie, Panie, proszę, do Ciebie rączki podnoszę,

Żebyś mi zesłał dwa aniołki z nieba, kiedy mi ich będzie najlepsza potrzeba.

Stoi tam drzewo najwyborniejsze, jest tam kielich najśliczniejszy.

Pan Dobrodziej dał se przebić rączki i nogi, płynie z Niego majster drogi,

Płynie z Niego złota zdroja, co pożywa dusza moja.

Kłęcząca Pani w Ogrojcu, modliła się Bogu Ojcu.

Tak się długo modliła aż się Jej święta dróżka zjawiła.

O mój Synu najmilejszy, o mój kwiatku najśliczniejszy!

Niech się piekielne wrota zamykają, a niebieskie otwierają.

Na wojnie nie zginiesz, na wodzie nie utoniesz,

Przez świętego sakramentu nie umrzesz³⁴.

Znamienne jest, iż modlitwy i modlitewki ludowe są wyrazem infiltracji dwóch obszarów – są to pobożność liturgiczna wzorowana na liturgii oraz subiektywne przeżycia wynikające z zakorzenionych w pobożności ludowej przyzwyczajen i świeckich treści. Świadczy o tym ich język, gdyż modlitewki są zwykle odmawiane w języku gwarowym. A oto przykład swoistych skojarzeń i powiązań, jakie spotykamy na gruncie religijności ludowej:

Idzie nam tu, idzie ta Kwietna Niedziela, która nam porodzi (!) Pana Zbawiciela

A ja, mały żaczek, wylazłem na krzaczek, a z krzaczka na ziemię, rozbiłem se ciemię.

Ja, mała dziecina, nie wiem, co łacina; jabłka i orzechy — to moje pociechy.

Szedł Pan Jezus z nieba, dał mi kromkę chleba, a ja Mu też za to kwiateczków na lato.

Ciężka zima była, kwiatki wymroziła, dla Pana Jezusa nic nie zostawiła.

Skwarne lato było, kwiatki wypaliło, dla Pana Jezusa nic nie zostawiło.

Pan Jezus maluśki pogubił pieluszki, a teraz Mu będzie bardzo zimno w nóżki.

Za parę dni Wielkanoc zaświta, Panienska Maryja z Jezusem się wita.

Jezu Chryste Panie, proszę na śniadanie do domu mojego, podle ubogiego.

Będzie ryba z miodem — nie umorzy głodem —

I kapłon pieczony. Niech będzie Jezus pochwalony!

Ja Pana Jezusa w koszyczku noszę, a was, gosposieńko, o jajeczko proszę!

Nie dacie jajeczka? Dajcie gomóleczkę! Będziemy wychwalać świętą Panienczkę.

Na zakończenie śpiewali trzy razy „Któryś za nas cierpiał rany”

³⁴ Kotula, *Znaki przeszłości*, s. 126.

Jak zauważa Stefan Czarnowski, ludowa kultura religijna tworzona jest nie tyle przez konkretne systemy wierzeń i obrzędów funkcjonujących jako wspólnotowe praktyki kultowe, lecz istotę jej stanowi właściwe przystosowanie nauki Kościoła do materialnego i duchowego sposobu życia ludu, wyrażającej się w swoistym charakterze pobożności ludowej i konkretnych jej przejawach³⁵. Co więcej, religia kształtuje środowisko społeczne, natomiast środowisko jako żywa i nieustannie twórcza zbiorowość, pozostawia trwałe ślady na religii poprzez wprowadzenie do niej oraz świadome praktykowanie elementów wierzeniowych i obrzędowych. Liczne praktyki obrzędowe, a także modlitwy i ludowe śpiewy religijne współtworzą swoistą w charakterze pobożność ludową, która na co dzień towarzyszy życiu ludu. Dotyczy to również tematyki pasyjnej, która począwszy od średniowiecza, w dominujący sposób kształtowała pobożność ludową. Rozwój nurtu pasyjnego przyniósł w rezultacie różne formy kultu, a motywy pasyjne na stałe wpisały się w polską religijność i przeniknęły niemal wszystkie jej aspekty.

SIGNS OF FOLK PIETY IN POLISH PASSION TREND

SUMMARY

Folk piety is an authentic experience of religiosity during the liturgy and non-liturgical services as well as in private life. It penetrates everyday life of the common people who often do not understand religious doctrine so they interpret the truth of the Christian faith in their own way. As a result a peculiar folk religious consciousness has been created. This consciousness has been manifesting in specific practices of piety that have been approved by the Church and eventually assimilated with Catholicism. The reform of the liturgy which took place in the twentieth century introduced the vernacular liturgy and made it more comprehensible to the people. However, it has not eliminated folk religious practices that are culture-forming dimension.

The subject matter of the Passion has an important place in Polish folk piety. Since the Middle Ages one could note many signs of the folk piety in Polish passion trend. The cross as a symbol of the Saviour's suffering appeared in legends of saints. It was also the inspiration for the passion church services and the passion songs. The medieval liturgical dramas evolved into the passion plays as a natural complement to the liturgy on the basis of people's creativity. In Polish passion trend an important role played the activity of the guardians of the Holy Sepul-

³⁵ S. Czarnowski, *Dziela, t. 1: Studia z historii kultury*, Warszawa 1956, s. 88.

chre called *Bożogrobcy* as well as the activities of the religious brotherhoods associated with monastic churches, among others the Archfraternity of the Passion, the Brotherhood of St. Roch, and the flagellants associated with fraternities. The fact of adoption and adaptation of ancient customs by the Church in the seventeenth century closely connected Polish rites with the Catholic religion. In the seventeenth and eighteenth centuries the development of the passion piety was supported by the veneration of the saints connected with the worship of the holy relics, which was common especially in the sanctuaries. The first and most important of them was Kalwaria Zebrzydowska to which people in great numbers and willingly were making pilgrimages and were attending religious services walking down the Calvary paths and singing the Calvary songs. These songs have become ritual songs here and a carrier of the passion worship. The religiousness of the nineteenth century was characterized by belief in the miraculous power of the cross as the climax of the martyrdom of Christ and the centre of salutary events so statues of the Passion and roadside crosses were worshipped.

Polish passion folk piety being formed during many centuries is a complex and very interesting phenomenon. Many of its signs have influenced religious rituals what has been reflected in specific human behaviors, beliefs, prayers and songs. Some practices completely disappeared, other have had a form of relics, and some have survived (e.g. *pucheroki*, hanging of Judas, washing of feet on the Holy Thursday, the adoration of the Holy Sepulchre) due to the intergenerational oral tradition and strong family ties which are directly responsible for transmission and continuity of tradition. Thus, the development of the passion trend has consequently brought various forms of worship while the motives of Passion have permanently become a part of Polish religiousness and have penetrated almost all its aspects.

Key words: folk piety, passion service, fraternities, passion folk songs, calvaries

Słowa kluczowe: pobożność ludowa, nabożeństwa pasyjne, bractwa, ludowe pieśni pasyjne, kalwarie